Cena numeru 1 złoty



GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny ziemi częstochowskiej

Nr. 167 | Częstochowa, wtorek 4 września 1945 r. | Rok I.

„Z morza krwi powstanie lepszy świat"

Podpisanie kapitulacji Japonii

Przemówienie prezydenta Trumana

LONDYN (BBC). — W sobotę o godzinie 2,30 w nocy letniego czasu brytyjskiego podpisana została na pokładzie amerykańskiego okrętu wojennego „Missouri" kapitulacja Japonii. Ceremonia odbyła się w zatoce tokijskiej i trwała kilkanaście minut.

Najpierw podpisali akt kapitulacji przedstawiciele Japonii, następnie narodów sojuszniczych. W imieniu cesarza japońskiego podpisali minister spraw zagranicznych Mamoru Shigemitsu oraz przedstawiciel kwatery głównej generał Umezu. W imieniu wszystkich Sojuszników generał Mac Arthur. W czasie podpisywania aktu kapitulacji po obydwu stronach generała Mac Arthura stali generałowie Winwright, obrońca Corregidoru i generał Percival, brytyjski obrońca Singapoore. Prócz nich obecni byli przedstawiciele Związku Radzieckiego, Chin, Wielkiej Brytanii, Australii, Kanady, Nowej Zelandii, Francji i Holandii. Poza tym admirał Nimitz i Frazer.

Ceremonia kapitulacji transmitowana była przez radio bezpośrednio z pokładu pancernika „Missouri".

*

Po podpisaniu aktu kapitulacji krótkie przemówienie wygłosił generał Mac Arthur który powiedział m. in.: „Z morza przelanej krwi powstanie obecnie lepszy świat, w którym panować będą zasady wolności, sprawiedliwości i tolerancji. Teraz wolność jest w ofensywie i rozpoczął się marsz demokracji". Po generale Mac Arthurze przemawiał jeszcze admirał Nimitz.

*

Skoro ceremonia podpisania aktu kapitulacji została zakończona, dłuższe przemówienie w Ameryce wygłosił prezydent Stanów Zjednoczonych, Harry Truman. Prezydent Truman powiedział, iż oczy całego świata skierowane są w tej chwili na „Missouri", tak, jak przed czterema laty skierowane były na Pearl Harbour. I w chwili obecnej nie wolno zapominać o wielkich zadaniach, jakie nas czekają. Żywimy uczucie głębokiej wdzięczności dla tych, którzy złożyli swe życie w ofierze, byśmy mogli obecnej chwili doczekać. Zwycięstwo musi być dla nich godnym pomnikiem. — Również głęboka wdzięczność należy się tym, którzy należycie wykonali swe zadanie w kraju, podnieść należy zasługi robotników, urzędników, kupców i wszystkich tych, którzy dla zwycięstwa pracowali. Wspomnieć z uczuciem głębokiej wdzięczności musimy o Franklinie Roosevelcie, który swe życie całe poświęcił, by zbudować świat, który byłby oparty na pokoju i współpracy narodów. Myśli nasze musimy skierować ku naszym dzielnym sojusznikom i ku tym narodom, które trwały na posterunku do czasu otrzymania posiłków.

Nasze zwycięstwo jest nie tylko zwycięstwem oręża, ale zwycięstwem nad tyranią i tylko ukochanie wolności dało nam siłę do pokonania wroga. W dniu zwycięstwa nad Japonią odczuwamy dumę z naszego systemu rządzenia. Dziś widzimy, że wolność jest źródłem najwyższej siły. Lecz obok radości musimy zdać sobie sprawę z naszych obowiązków i odpowiedzialności, która na nas ciąży. Ameryka musi przyczynić się do tego, by nowy świat miał zapewnioną bezpieczną przyszłość i oparty był na zasadach sprawiedliwości i tolerancji.

*

WASZYNGTON. — Według wiadomości z Yokohama, generał Mac Arthur uda się dziś do Tokio, celem omówienia technicznej strony wkroczenia do Tokio oddziałów sojuszniczych. Triumfalny wmarsz wojsk alianckich do stolicy Japonii odbędzie się w ciągu najbliższego tygodnia lub 10-ciu dni. Zgodnie z wiadomościami z amerykańskiej Kwatery Głównej, generał Mac Arthur powoła do życia radę, złożoną z przedstawicieli 4-ch wielkich mocarstw, do pomocy w zarządzie nad Japonią.

*

TOKIO. — Agencja „Domei" donosi, że cesarz Hirohito i cesarzowa odbędą modły w 3-ch kaplicach „celem powiadomienia dusz swych cesarskich przodków o zakończeniu wojny".

TOKIO. — Premier japoński wydał pierwszą po zakończeniu wojny odezwę do narodu japońskiego, w której wzywa go do posłuszeństwa rozkazom sojuszników.

„Serca nasze przepełnione są goryczą — brzmi orędzie — ale cesarz wydał rozkaz i musimy go wykonać. Jako poddani Jego Cesarskiej Mości musimy być posłuszni, znosić to, co jest nie do zniesienia i wytrzymać to, co jest nie do wytrzymania z pogodą i spokojem".

Orędzie generalissimusa Stalina

MOSKWA. — W dniu wczorajszym generalissimus Stalin wydał w związku z podpisaniem kapitulacji przez przedstawicieli Japonii orędzie do narodów Związku Radzieckiego, w którym stwierdził, że akt podpisania kapitulacji Japonii oznacza faktyczny koniec drugiej wojny światowej. Generalissimus Stalin zaznaczył, że 40 lat temu Japonia, korzystając z chaosu, panującego w Rosji carskiej, napadła na nią zdradziecko i zagarnęła Sachalin i Port Arthura. Klęska ta była przez 40 lat ciężkim wspomnieniem dla narodów Rosji, które nigdy nie wyrzekły się myśli odwetu. Obecnie imperializm Japonii został ostatecznie złamany a Sachalin i wyspy Kurylskie staną się potężną bazą obronną przeciw ewentualnej przyszłe agresji japońskiej.

Generalissimus Stalin oznajmił, że dzień 3-ci września będzie dniem Święta Zwycięstwa nad Japonią.

Dokument kapitulacyjny

Dokument kapitulacyjny sporządzony jest w dwóch egzemplarzach. Oprawiony w kolor czarny przeznaczony jest dla Japonii, a w kolorze zielonym dla Sojuszników. Zawiera 400 słów. W ośmiu rozdziałach mieszczą się następujące postanowienia:

„Działając z ramienia cesarza Japonii, niniejszym przyjmujemy postanowienia Deklaracji Mocarstw: Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Chin, podpisanej dnia 26 lipca 1945 r. w Poczdamie, do której następnie przystąpił Związek Radziecki. Ogłaszamy bezwarunkową kapitulację japońskich sił zbrojnych wobec Mocarstw Sojuszniczych:

1) polecamy japońskim siłom zbrojnym i narodowi japońskiemu zaprzestanie działań wojennych,

2) polecamy słuchać wszystkich rozkazów Naczelnego Dowódcy Wojsk Sojuszniczych a wszystkie okręty uchronić przed zniszczeniem,

3) polecamy japońskiemu sztabowi głównemu wydanie japońskim siłom zbrojnym rozkazu natychmiastowego bezwarunkowego poddania się,

4) polecamy władzom wojskowym i cywilnym słuchać rozkazów i proklamacyj Sojuszniczego Naczelnego Dowództwa,

5) wszystkim urzędnikom polecamy pozostanie na swych stanowiskach, o ile nie zostali zwolnieni przez Naczelne Dowództwo Sojusznicze,

6) niniejszym zobowiązujemy się w imieniu cesarskiego rządu japońskiego do wykonania postanowień Deklaracji Poczdamskiej i wykonania wszelkich postanowień Naczelnego Dowództwa Sojuszniczego,

7) polecamy japońskiemu sztabowi głównemu zwolnienie sojuszniczych jeńców wojennych i osób cywilnych oraz zapewnienie im opieki, utrzymania i transportu,

8) władza cesarska i rząd japoński pozostawać będzie w zależności od Naczelnego Dowództwa Sojuszniczego."

WYBORY W JAPONII ODBĘDĄ SIĘ PRZED KOŃCEM ROKU

WASZYNGTON, (Polpress). — Agencja Domei donosi, że premier Higaszikuni oświadczył na konferencji prasowej, że kadencja parlamentu wygasa 29 sierpnia i że wybory powinny odbyć się za miesiąc. Może jednak, ulegną one opóźnieniu wobec zniszczenia list wyborczych i ewakuacji ludności z miast. Rząd japoński dołoży wszelkich starań, aby wybory odbyły się przed końcem bieżącego roku.

---o---

NOWE AMERYKAŃSKIE DZIAŁO PRZECIWLOTNICZE

NOWY JORK (Polpress). — Amerykańskie ministerstwo wojny doniosło, że skonstruowano nowy rodzaj nadzwyczaj skutecznego działa przeciwlotniczego. Działo jest zsynchronizowane z aparatem „Radar" który za pomocą fal radiowych wykrywa położenie samolotu nieprzyjacielskiego. — Dzięki działaniu aparatu „Radar" działo przeciwlotnicze zostaje nastawione automatycznie na cel i zestrzeliwuje samolot, znajdujący się w odległości kilku do kilkunastu kilometrów.

Ministerstwo wojny zaznacza, że działa te mogą stanowić obronę przeciwko samolotom, zaopatrzonym w bomby atomowe, gdyż zestrzeliwują samolot, znajdujący się bardzo daleko od celu, który zamierza on osiągnąć. Zestrzelenie samolotu, wiozącego bombę atomową na kilka kilometrów od celu, nie stanowiłoby skutecznej obrony, gdyż wybuch bomby, nawet na tej odległości, może być groźny.

Aresztowanie Brauchitscha i Mannsteina

LONDYN. — Agencja Reutera donosi, że w brytyjskiej strefie okupacyjnej w rejonie Szlezwigu-Holsztyna aresztowani zostali niemiecki generał von Brauchitsch i von Mannstein. Von Mannstein przewieziony został do lazaretu.

Zjazd Uczestników Walki Zbrojnej

Przemówienie Prez. Bieruta i Prem. Morawskiego

WARSZAWA. — W sobotę 1-go września, w szóstą rocznicę napadu hitlerowskiego na Polskę, w sali posiedzeń K. R. N. odbyło się uroczyste otwarcie I-go Zjazdu uczestników zbrojnej walki z najeźdźcą. — Zebranych powitał imieniem Komitetu Organizacyjnego płk. Narbutt, który zaprosił do Prezydium honorowego prem. Osubkę-Morawskiego, wiceprem. Gomółkę, wiceprem. Mikołajczyka, min. Wycecha, prez. Bańczyka, Barcikowskiego, gen. Spychalskiego, gen. Jóźwiaka oraz przedstawicieli A. L., A. K., B. Ch., K. P. N., P. Z. W. oraz reprezentanta W. P. gen. Korczyca. Gen. Jóźwiak został wybrany przewodniczącym.

Wśród burzliwych oklasków zabrał głos Prezydent Bierut, który w pierwszej części swego przemówienia scharakteryzował „oblicze wewnętrzne" naczelnych organów państwowych Polski przedwrześniowej.

„Krzykliwi wodzowie — mówił prezydent Bierut — pyszniący się znajomością wyższych tajemnic dostojnicy, pełni zawsze szumnych frazesów leaderzy partyjni, porzucili bez wahania na pastwę losu naród, ratując przed katastrofą swe własne indywidualne tobołki i walizy oraz swe nikczemne w gruncie rzeczy figury...

...Na placu boju pozostali skromni, przeważnie nieznani, ale ofiarni i gotowi oddać za Ojczyznę życie, opuszczeni przez dowódców żołnierze...

...Wy, zebrani tutaj w 6-tą rocznicę wielkiej katastrofy, aby dać jeszcze raz świadectwo, że podstawą obrony ojczyzny jest nie rwący się do władzy dygnitarz, bogacz, biurokrata, lecz zwykły, szary człowiek pracy..."

W dalszej części przemówienia Prezydent Bierut powitał zebranych żołnierzy podziemia, akcentując ich rolę w obronie Ojczyzny przed zakusami reakcji.

„Dziś wróg został zdruzgotany — kończył Prez. Bierut — i jeśli niebezpieczeństwo trwa nadal, to ze strony wrogów wewnętrznych, ze strony reakcji... Dlatego też w dniu tym, w dniu Waszego apelu, wzywam Was, ażebyście z tą samą miłością, z tym patriotyzmem budowali dzisiaj nowe zręby nowej Odrodzonej Ojczyzny... abyście bronili Demokracji."

Po przemówieniu Prez. Bieruta min. Bieńkowski odczytał apel Zjazdu, po czym głos zabrał prem. Osubka-Morawski, który podkreślił bohaterski wysiłek Narodu Polskiego w jego zmaganiach z potężnym i bezwzględnym wrogiem. „Toteż dzisiaj w Polsce, w rocznicę napadu niemców na nasz kraj, gdy my jako wolny naród dźwigamy się do lepszego bytu, możemy sobie i narodowi śmiało powiedzieć, że również „z trudu naszego i znoju Polska powstała, by żyć".

Następnie prem. Osubka-Morawski stwierdził, że zjazd dzisiejszy jest dowodem jedności narodu i braterstwa broni wszystkich organizacyj wojskowych. Nie było zresztą między nimi żadnych różnic, jeżeli chodzi o stosunek do okupanta. Każdy wysiłek, każda ofiara czy tych, czy innych, jest nam jednakowo droga i bliska. „W imieniu Rządu Jedn. Nar. życzę Wam najbardziej pomyślnych obrad. Niech Wasz Zjazd będzie wielką manifestacją jedności żołnierskiej, gdy chodzi o wielkie i główne nasze cele. Cześć bohaterom i bojownikom o wolność Narodu! Niech żyje nasza wolna i niepodległa na wieki Ojczyzna! — zakończył premier swe przemówienie.

Z kolei imieniem W. P. powitał Zjazd generał Korczyc, po czym odczytano telegram od Marszałka Roli-Żymierskiego. Następnie wicepremier Gomółka stwierdził, że napad niemiecki rozpętał zawieruchę, która skończyła się ustaleniem zachodnich granic Polski na Odrze i Nisie. Obecnie naród ma dwa zadania do wykonania: zlikwidowanie walczącej reakcji i zniszczenie szabrownictwa.

Po wicepremierze Gomółce przemawiali kolejno wicepremier Mikołajczyk, prezes Bańczyk, mjr. Szyszko, min. Rzymowski, delegat Stronnictwa Pracy Felczak, generał Rommel i prezydent Tołwiński, po czym zebrani udali się na Plac Zamkowy.

WARSZAWA. — Wczoraj w godzinach wieczornych zakończył się Zjazd Uczestników Walki Zbrojnej z najeźdźcą. W wyniku obrad powołano do życia Związek Uczestników Walki Zbrojnej, który złączy w sobie wszystkie demokratyczne organizacje wojskowe, które brały udział w walce podziemnej z niemieckim okupantem.

Zjazd wysłał depesze do Prezydenta Bieruta, premiera Morawskiego, marszałka Żymierskiego oraz do szefów państw sprzymierzonych generalissimusa Stalina, prem. Attlee, prezyd. Trumana, gen. de Gaulle i marsz. Tito.

Tydzień Majdanka

LUBLIN. — W dniach od 1 — 8 września odbędzie się w Lublinie tydzień Majdanka, mający na celu przypomnienie światu o niemieckich zbrodniach dokonanych w tym obozie zniszczenia. Tydzień rozpoczął się dnia 1 września uroczystym nabożeństwem i akademią połączoną z rocznicą najazdu niemieckiego na Polskę. Wczoraj o godz. 11-ej przed krematorium w Majdanku odprawiona została msza polowa po czym dokonano otwarcia muzeum w Majdanku. W uroczystościach brało udział ponad 20.000 osób.

STRONNICTWO LUDOWE PODAJE DO WIADOMOŚCI SWÓJ PROGRAM

WARSZAWA. — Stronnictwo Ludowe podało do wiadomości publicznej podstawowe zasady swego programu.

Zielenią się planty krakowskie...

„Rano, wieczór, czy w południe" — jak mówi jakaś przedwojenna piosenka, pada mży, leje w Krakowie deszcz tego lata... Rezultat jest nie tylko ten, że krakowianin, trawestując inny wierszyk (tym razem może modny — bo japoński — lecz nie o bombie atomowej a o... parasolu), nosi go nieraz przy pogodzie, w nocy nie chodzi w ogóle, bo nie lubi (choć wolno do 12-tej) i patrzy w niebo, skąd mu zaświeci jaka nowa gwiazda i poruszy to kochane, ale bardzo ospałe miasto, pełne pamiątek i pełne ludzi śpiących a przynajmniej drzemiących nie tylko w nocy, lecz za dnia w sklepach, biurach, kawiarniach i ogrodach...

Kraków — to jedyne w Polsce jak długa i szeroka — niezniszczone, najpiękniejsze miasto, drzemie, rusza się tylko tyle, ile potrzeba, aby dla przyzwoitości nie zasnąć zupełnie. Życie społeczne, gospodarcze śpi.

A piękne planty krakowskie się zielenią...

W porównaniu z Katowicami, Łodzią, czy nawet zburzoną prawie doszczętnie Warszawą, uderza w Krakowie, tym zamożnym, dobrze zagospodarowanym mieście, brak chęci do pracy. Ludzie i rzeczy tkwią w błogim półśnie nad błogą rzeczywistością.

Miasto niezniszczone zupełnie, od niedawna dopiero uruchomiło w pełni, w dzielnicach willowych, elektryczność, sieć gazowa do dziś dnia szwankuje. Jedną z ważnych dojazdowych linij tramwajowych uruchomiono dopiero od kilku dni. Tramwaje są drogie, za drogie, a w dodatku źle jest zorganizowana komunikacja z Zawiślem, dokąd przedostawać się trzeba pieszo, przez prowizorycznie odbudowane mosty i wsiadając do tramwaju po raz drugi płacić 2 złote za bilet, by dostać się ze śródmieścia do Płaszowa, Podgórza, czy Borku Fałęckiego, co jest wielkim utrudnieniem i stanowi niepotrzebny wydatek, podczas gdy winny na tych trasach obowiązywać bilety korespondencyjne.

Wprawdzie stoją na rynku tradycyjne krakowskie „fiakry", ale i ci poczciwi dryndziarze, nie mając wiele do roboty, bo kto może płacić po 100 zł za kurs dorożki? (Czemu w tę sprawę nie wejrzy Magistrat i czemu to toleruje?) — drzemią krakowskim snem błogosławionych, tak jak ich cenne bucefały. Czy to nie typy pracowitego próżniactwa krakowskiego, prawdziwe „bęcwały", ci ich antydemokratyczni właściciele, którzy chcą służyć chyba jedynie wymierającej w Krakowie garstce burżujów, czy złotej młodzieży przedwojennego fin-de-siecle'u? Wartoby jeszcze wejrzeć w trzy krakowskie śmietniki: Tandetę, giełdę pod Sukiennicami i... kilka tysięcy istotnych śmietników, po krakowskich podwórzach, z filozoficzną obojętnością (po jednorazowej „czystce") zapełniających się na nowo, prawdopodobnie ku uciesze krakowskiego Magistratu i właścicieli domów, którzy już myślą o ponownym haraczu na lokatorów, za nowe uprzątnięcie znowu pełnych i śmierdzących w lecie śmietników, bo jakież inne wyjście? Ulice w lecie nigdy nie zamiatane i nie polewane (chyba deszczem) — dopełniają obrazu tego miasta.

I jeszcze jedno: ale to już należy do działu konserwacji miejskich zabytków. Oto pieczołowicie konserwuje się w Krakowie pomniki ku czci głupoty hitlerowskiej ,przy pomocy której usiłowano nas Polaków straszyć i terroryzować, ale przy pomocy której... przegrano wojnę. Oto owe „piękne" bunkry niemieckie na ulicach Krakowa (o głupoto ludzka) — stoją nietknięte i nikt, po pół roku, nie rozpoczął nawet ich usuwania, choć nie tylko szpecą miasto, ale na wielu ulicach wprost uniemożliwiają prawidłowy ruch kołowy i pieszy, a nade wszystko najzupełniej niepotrzebnie straszą nas po nocach zmorą swych okupacyjnych kształtów i wspomnień. — „Hej, bracia! Czy Wy śpicie — w tym jak mówił Boy „jedynym, niezwykłym mieście".

*

W kawiarniach pełno, w kinach pełno, na plantach pełno próżniaków, próżniaków tysiącami, ale nie ma rąk, nade wszystko nie ma Waszej inicjatywy, Obywatele Ojcowie Miasta! Za dużo polityki i pięknych słówek o demokracji, Panowie z M. R. N. m. Krakowa, a za mało demokratycznego ładu i składu, za mało dbałości o nas i o miasto, że tylko o tych pozornie błahych, ale jakże rzucających się w oczy sprawach wspomnimy, sprawach, które nas rażą, które naszym oczom i uszom nie są miłe...

A planty krakowskie zielenią się pięknie...

Życie kulturalne miasta trochę lepiej wygląda, ale niewiele. Jest tego dużo, ale z małymi wyjątkami mało wartościowe: koncerty, koncerciki, produkcje, kabarety... Jak te stare filmy przedwojenne w kinach, na które chodzimy — bo innych nie ma. Wyjątek, prawdziwy wyjątek — hors concours — stanowią znakomite, znane już w całej Polsce filmy sowieckie, które wprost entuzjazmują Kraków. Wyjątek stanowią też doskonałe koncerty filharmoniczne pod dyrekcją Dr. Latoszewskiego, występy Ćwiklińskiej w „Skizie" Zapolskiej i Bandrowskiej-Turskiej w „Hrabinie" Moniuszki. To jest wysoka, europejska klasa, której się nie potrzebujemy wstydzić, z której możemy być dumni. Muzea i biblioteki krakowskie (za wyjątkiem Biblioteki Jagiellońskiej), nie otworzyły dotąd swoich podwoi. Na Wawel i do katedry wpuszcza się nas tylko na dwie godziny w niedzielę.

A życie literackie i naukowe? Soboty w Związku Literatów — owszem, ale dość tego „międzyliterackiego" współoszczekiwania i na zebraniach i na łamach pism — bo to nikogo nie interesuje i od dawna przestało być dowcipne, dobry smak nakazywałby zmienić temat Obywatele-Literaci.

Sensacją był (owszem!) znakomity wykład publiczny prof. Dr. Mieczysława Wolfkego o bombach atomowych, sensacją nie mniejszą jest Klub Inteligencji Demokratycznej „Kuźnica", gdzie niezwykła inicjatywa prof. U. J. Dr. Mysłakowskiego usiłuje (z dużym jak dotąd powodzeniem) organizować przy taniej, dobrej czarnej kawie, teren spotkań przedstawicieli demokratycznej inteligencji krakowskiej (Wachlarz: Kuria Arcybiskupia —\ P. P. R.), poprzez wszystkie rodzaje i odcienie demokratycznych poglądów.

Wykład naukowy Doc. U. J. Dr. H. Batowskiego o Zachodniej Słowiańszczyźnie Łużyckiej, czy temat dyskusyjny o sprawie żydowskiej w Polsce znanego literata katolickiego Zagórskiego, z obszernym koreferatem leadera P. P. S. Dr. Drobnera — dopełniają obrazu intelektualnej żywotności tego klubu.

Brawo! Ci przynajmniej nie śpią.

*

Zakończmy pięknym wierszem Leopolda Staffa z pierwszego (doskonałego!) numeru „Twórczości", miesięcznika literacko-naukowego, Rok I. zeszyt 1, Kraków, sierpień 1945:

W ruinach pająk sieci snuje,
Czas każe płacić wiosny długi.
Lecz nie żałuję, nie żałuję,
I wszystko spełniłbym raz drugi.
Bo coś w szaleństwach jest młodości
Wśród lotu wichrów, skrzydeł szumu,
Co jest mądrzejsze od mądrości
I rozumniejsze od rozumu.

Owego „lotu wichrów, skrzydeł szumu" — echa wielkich przewrotów i wielkich rzeczy Polski Demokratycznej, rzeczy dziejących się na świecie, a przede wszystkim pracy nad odbudową wszystkiego w Polsce — nie ma w Krakowie...

A przydałoby się...

Planty krakowskie niech się zaś dalej zielenią...

Julian Kasztelanic.

Przegląd prasy

W Warszawie ukazał się numer pierwszy „Dziennika Ludowego", pisma Ruchu Ludowego wydawanego przez N. K. W. S. L.

„Obecnie po raz pierwszy w dziejach ruchu ludowego chłopi wydają codzienne pismo „Dziennik Ludowy" — pisze w artykule wstępnym prezes Stronnictwa Ludowego Stanisław Bańczyk *„Poto wydają* — czytamy dalej — *by w nim mówić o sprawach wsi, o sprawach chłopskich, o tym jak myślą, o czym myślą, do czego dążą, jak chcą Polskę ludową budować i urządzać, jak tworzyć lepsze i doskonalsze życie, jak dźwigać wieś na wyższy poziom kulturalny i gospodarczy ku pożytkowi całego narodu.*

Chłop chce mówić co go boli, jak czuje i rozumie przemiany społeczne i gospodarcze. Chłop chce przybliżyć się do świata, obserwować go i z nim żyć. Chłop chce mówić o swojej kulturze i sztuce i chce również wiedzieć o wytworach miejskich i sam dzielić się własnymi zdobyczami. „Dziennik Ludowy" — jest trybuną, skąd będzie rozlegał się głos chłopski w szeroki świat, mówiący o jego życiu i patrzeniu na świat".

Z radością witamy powstanie tego nowego organu chłopskiego i szczerze życzymy pomyślnego rozwoju i osiągnięcia tego celu, o którym pisze w zakończeniu swego artykułu prezes Bańczyk:

„Jeśli uda się nam w społeczeństwie polskim rozbudzić tę mocną wiarę we własne siły, w lepszą przyszłość, będzie to w dużym stopniu spełnienie założeń jakie sobie stawiamy".

(b. s.).

Zbyteczna pamiątka

Wrocław. Dziesiątki, setki upiornych ulic, tysiące domów ziejących pustymi oczodołami okien. Gdzieniegdzie tylko dom względnie cały, nadający się od biedy do zamieszkania. — Oto pierwsze, ogólne wrażenie, jakie odnosi przyjezdny w tym mieście, które kiedyś musiało imponować rozmachem wielkomiejskim i bogactwem wystaw sklepowych. Wrażenie to, na szczęście, jest niedokładne: zachowały się bowiem względnie dobrze niektóre dzielnice, co można stwierdzić dopiero po dłuższej wędrówce po mieście.

Dziwny widok przedstawia taka ulica — upiór. Gładka wstęga jezdni gubi się daleko pomiędzy szeregami domów, zdawałoby się, całych i nienaruszonych. Ale gdy przyjdziesz bliżej, złudzenie pryska. Po obu stronach wyszczerzają się ohydne, gołe mury, upstrzone jakby na ironię resztkami barwnych szyldów i napisów. Smutne szkielety domów, co stały tu niedawno.

I takich ulic jest dużo, dużo. Oko przywyka powoli do przykrej monotonii zniszczenia. Z każdą godziną mniej rażą patrzącego nieszczęsne okopcone szkielety. Aż wreszcie na jednym z placów przechodzień przystaje znów zdumiony. Przeciera oczy, nie dowierzając zmysłom: Oto na placu, pośród chaosu zniszczenia, króluje dumnie, rozpierając się szeroko... pomnik Wilhelma I. Tego samego Wilhelma, który w roku 1871 rzucił Niemcom pod nogi pokonaną Francję. Tego, którego niemcy uważali za twórcę nowej ery w swojej historii, ery, która w konsekwencji wydała Hitlera i tysiące podobnych mu zbrodniarzy.

I ten pomnik stoi dotychczas w wolnym, polskim Wrocławiu, panoszy się brutalnie pośród nędzy otoczenia. Ani ogień, ani bomby nie tknęły tego symbolu pruskiej przemocy nad biedną śląską ziemią. Wokół huczały gromy wybuchów, szalał straszliwy żywioł ognia, z hukiem waliły się stropy i żelazne dźwigary — a kamienne monstrum stało spokojnie — nienaruszone. I stoi do dzisiaj. Na urągowisko zwycięzcom i na otuchę pokonanym.

Czy doprawdy nie ma już nikogo, kto by zrozumiał, że ten wraży symbol — to obelga dla Wolnego Narodu?! Czy — jeśli nie interesuje to może czynników powołanych — nie znajdzie się choćby uczciwszy szabrownik, który tę pamiątkę niewoli rozbierze po cichu na kamień? Byłby to chyba jedyny wypadek szabrownictwa, któremu trzebaby przyklasnąć.

Seban.

Problem przestępców wojennych

MOSKWA (Polpress). — Dziennik „Krasnaja Zwiezda" publikuje artykuł znanego prawnika, profesora Poliańskiego, p. t. „Problem przestępców wojennych w świetle decyzji Konferencji Poczdamskiej".

„Światowa opinia — pisze prof. Poliański — wyraża głębokie zadowolenie z powodu decyzji Konferencji Poczdamskiej, mocą których ma być przyspieszone badanie morderców faszystowskich. Komunikat Konferencji Poczdamskiej oświadcza, że pierwsza lista przestępców zostanie podana do publicznej wiadomości przed 1-szym września b. r. Są dwa problemy, które tak jak kwestia sądu międzynarodowego, będą wymagały zgody reprezentantów głównych mocarstw, a mianowicie: 1) sprawa sądzenia przestępców wojennych, którzy popełniali zbrodnie w rozmaitych krajach, np. we Francji, w Belgii i w ZSRR oraz 2) sprawa wytoczenia procesu tym, którzy popełniali zbrodnie, w związku z działaniami wojennymi, na terytorium Rzeszy na osobach jeńców wojennych, osobach wywiezionych na roboty i tych, którzy zostali zatrzymani w Niemczech w dniu wybuchu wojny. Jeśli chodzi o wytoczenie procesu osobom, które popełniły zbrodnie w kilku państwach, przepisy międzynarodowe przewidują dla nich mieszane trybunały wojskowe, złożone z członków trybunałów tych państw, na obszarach których zbrodnie zostały popełnione. Dwie trzecie prawników przychyla się do tego rodzaju rozwiązania problemu. Inne rozwiązanie będzie polegało na zbadaniu każdej poszczególnej zbrodni przez sąd tego państwa, na terytorium którego zbrodnia ta została popełniona, tak że sąd, który będzie rozpatrywał ostatnią sprawę, wyda wyrok za całość zbrodni.

Co się tyczy osób, które popełniły zbrodnie na terytorium Rzeszy, niektóre z nich będą zaliczone do głównych przestępców wojennych, którzy muszą być sądzeni przez międzynarodowy trybunał wojskowy, reszta zaś musi być sądzona przez sąd tego państwa, przeciwko obywatelowi którego zbrodnia została popełniona."

—o—

URZĘDY W AUSTRII PRZEKAZANE ZOSTANĄ WŁADZOM CYWILNYM

WIEDEŃ. — Amerykański zastępca naczelnego komendanta oświadczył w dniu wczorajszym, że wojskowe władze amerykańskie przekażą urzędowanie cywilnym urzędom amerykańskim.

POLSKI ZWIĄZEK DEMOKRATYCZNY W MEKSYKU

WARSZAWA (Polpress). — Polski Związek Demokratyczny im. Tadeusza Kościuszki w Meksyku doniósł, że w dniu 16-ym sierpnia b. r. urządzony został staraniem Związku festiwal w Klubie Uniwersyteckim w Meksyku, gdzie obchodzono uroczyście utworzenie Polskiego Rządu Jedności Narodowej. Związek prowadzi również akcję pomocy dla Warszawy.

UNRRA DLA EUROPY

LONDYN. — W najbliższym czasie przesłanych zostanie z Anglii do Europy 1500 traktorów dla państw wyzwolonych. Jednocześnie UNRRA załadowała na okręty 100.000 beczek śledzi i makreli, które także przesłane zostaną do Europy.

Cesarz Anamu zamierza abdykować

NOWY JORK. (Polpress). — Agencja Domei donosi z Hanoi, że cesarz Anamu Bac Dai zwrócił się telegraficznie do związku niepodległościowców w Tonkinie z oświadczeniem, że gotów jest abdykować, o ile naród życzy sobie jego ustąpienia.

Zatrute strzały

Kłamstwo konwencjonalne

Życie składa się z kompromisów: niestety, aż nazbyt często musimy je zawierać z własnym sumieniem. Gdy chodzi o rzeczy poważne — powstają głębokie konflikty, a nawet tragedie. W sprawach mniejszego znaczenia potrafimy łatwo się rozgrzeszyć i przebaczyć sobie pewne niezgodności z sumieniem. Do kategorii tych drobnych przestępców można zaliczyć — kłamstwa konwencjonalne. Kłamstwa zrozumiałe same przez się, które nikogo nie zdziwią, ani nie zgorszą, gdy się „wysypią". W pewnych okolicznościach niepodobna nie skłamać. Są to kłamstwa, będące wyrazem dobrego wychowania, kłamstwa poczciwe, niekiedy wprost dobroczynne. Czy pamiętacie owego zacnego biskupa z „Nędzników", który skłamał, iż Janowi Veljean darował świeczniki — aby uratować go przed więzieniem? Czy można robić sobie wyrzuty, że popełniło się takie kłamstwo? Oczywiście — nasze codzienne kłamstewka mają o wiele mniejszy ciężar gatunkowy, lecz niewątpliwie są niekiedy równie poczciwe. Np. gdy lekarz pociesza stroskanego małżonka, że jego obłożnie chora żona niebawem wyzdrowieje, choć sam nie bardzo w to wierzy — postępuje bardzo humanitarnie. Nawet gdy ktoś, na widok dawno niewidzianej, a bardzo postarzałej znajomej zawoła: „och, pani dobrodziejka wygląda coraz młodziej!" — popełnia kłamstwo, za które trudno go ganić. Gdy ktoś na wizycie, chociaż diabelnie zgłodniały, siada do stołu z niedbałą miną i sięga wolno do półmiska, bo tak nakazuje dobre wychowanie — właściwie popełnia konwencjonalne kłamstwo.

— Pamiętaj, nie kłam nigdy, moje dziecko! — powiada ojciec do synka.

A za chwilę, gdy rozlegnie się dzwonek, woła:

— Jeśli to państwo Iksińscy, to nas nie ma w domu!...

Ktoś powie: oburzające! Jak można tak demoralizować dziecko! Bynajmniej. Po prostu rodzice chłopczyka wybierali się właśnie na wizytę, a państwo Iksińscy są nudziarze i siedzieliby kilka godzin. Najwięcej kłamstw konwencjonalnych popełniamy, reklamując jakiś towar. Tym towarem, zresztą, niekiedy bywamy my sami.

— Będę cię nosił na rękach! — zapewnia ukochaną zakochany młody człowiek, chociaż jest drobny i szczupły, a ukochana jest o głowę wyższą, krzepko zbudowaną dziewczyną...

— ...a jednak mydło „Przepiórka" jest lepsze! — głosi reklamowy plakat. A skoro jest lepsze to znaczy, że wszystkie inne mydła są gorsze. Kłamstwo — ale kłamstwo konwencjonalne.

Gdyby wszyscy ludzie zaczęli nagle przesadnie przestrzegać tej niewątpliwej zalety, jaką jest prawdomówność, świat stałby się piekłem.

— Ach, jak pani staro wygląda! — wołałby prawdomówny młodzieniec.

— Pożycz mi „górala", ale prawdopodobnie nigdy go nie zobaczysz — prosiłby niezręcznie prawdomówny przyjaciel.

— Wychodzę za ciebie tylko dla pieniędzy — oświadczyłaby prawdomówna panna zakochanemu w niej jegomościowi.

A więc — można kłamać, byle z umiarem. Stare przysłowie łacińskie stwierdza: Mundus vult decipi, ergo decipiatur! Świat chce być oszukiwany, więc go oszukujmy. I to jest legitymacja dla ludzi, którzy popełniają tysiączne kłamstewka konwencjonalne.

B. Brzeziński.

KRONIKA

Nowy rok szkolny

Inspektorat Szkolny w Częstochowie zawiadamia, że nowy rok szkolny 1945/46 dla publicznych i prywatnych szkół powszechnych na terenie miasta Częstochowy i powiatu częstochowskiego rozpocznie się dnia 4 września 1945 r.

W powiecie nabożeństwa z okazji rozpoczęcia Nowego Roku Szkolnego odbędą się w kościołach parafialnych. W Częstochowie zaś odbędzie się wspólne nabożeństwo dla wszystkich szkół średnich i powszechnych na Jasnej Górze przed Szczytem o godz. 9-tej rano.

W razie deszczu nabożeństwa odbędą się w następującym porządku: dla wszystkich szkół średnich na Jasnej Górze w Bazylice, dla wszystkich szkół powszechnych w Katedrze o godz. 9-tej rano.

Zjazd delegatów Ochotniczych Straży Pożarnych

W dniu 9 września o godz. 9 rano w pierwszym terminie odbędzie się w sali Starostwa Powiatowego w Częstochowie, ul. Sobieskiego l. 7 Zjazd delegatów Ochotniczych Straży Pożarnych. Oddziału Powiatowego Str. Poż.

Program przewiduje wybór prezydium, powołanie do życia Oddz. Pow. Zw. Str. Poż., wybór prezesa Rady, wybór członków zarządu oddziału, członków Kom. Rewizyjnej i sądu koleżeńskiego.

W zebraniu ma wziąć udział z głosem decydującym z każdej straży prezes, naczelnik i po 1 delegacie na każdych 50 członków. Jeśli większość członków nie przybędzie na zebranie w pierwszym terminie, to następne zebranie odbędzie się tegoż dnia w drugim terminie o godz. 9 i będzie prawomocne bez względu na ilość obecnych.

Zebranie Komitetu Przyjaciół Rodzin M. O.

W dniu 4 września 1945 roku o godz. 19-tej w świetlicy Komendy Powiatowej M. O. przy ul. Śląskiej 8, odbędzie się zebranie Prezydium Komitetu, wraz z członkami poszczególnych sekcji: Finansowej, Odzieżowej, Aprowizacyjnej i Kulturalno-Oświatowej. Uprasza się wszystkich członków o punktualne przybycie, wraz z deklaracjami członkowskimi, jakie pobrali celem dokooptowania dalszych członków.

Powstanie internatu dla młodzieży chłopskiej i nauczycielskiej

Dzięki usilnym staraniom Oddziału Powiatowego Związku Nauczycielstwa Polskiego, zostanie nareszcie uruchomiony internat dla młodzieży chłopskiej i nauczycielskiej przy ul. Katedralnej 9. Podkreślić tu należy daleko idące zrozumienie i pomoc, jaką okazał Zarząd Miejski, a szczególne słowa podziękowania należą się Prezydentowi Miasta Dr. T. J. Wolańskiemu, który do prac organizacyjnych odniósł się, jak najżyczliwiej i poparł je w całej rozciągłości. Internat zostanie otwarty przed dn. 1.X. 1945. Narazie, t. j. do chwili utworzenia Rady Opiekuńczej internatu, wszyscy zainteresowani proszeni są o zgłaszanie się do Inspektoratu Szkol. w Częst., ul. Dąbrowskiego 7, pokój 108, do ob. H. Kapuścińskiego. Powstanie wyżej wymienionego internatu ma kolosalne znaczenie, gdyż umożliwi dopływ zdrowych i zdolnych sił wiejskich do szkół w celu korzystania z dorobku kulturalnego. Internat pozostaje pod kierunkiem Związku Nauczycielstwa Polskiego. F. P.

Zapisy do Społeczn. Liceum i Gimn. w Kamienicy Polskiej

Dyrekcja Społecznego Liceum i Gimnazjum im. Adolfa Dygasińskiego w Kamienicy Polskiej — z prawami ogłasza zapisy do wszystkich klas licealnych i gimnazjalnych. Kandydaci winni wykazać się świadectwami dotychczasowych studiów oraz złożyć w kancelarii życiorys, metrykę urodzenia i 2 fotografie.

Warunkiem przyjęcia do kl. I-ej jest posiadanie świadectwa 6 klas szkoły powszechnej, oraz nie przekroczenie lat 16. Dla osób nie posiadających świadectw szkolnych odbędzie się egzamin wstępny.

Uczniowie zdolni a niezamożni, pracownicy państwowi, oraz mający więcej niż jedno dziecko w Gimnazjum korzystają z 25 proc., 50 proc., i 75 proc. ulgi w opłacie czesnego.

Egzaminy wstępne rozpoczną się 3 września 1945 roku, o godz. 8 rano.

Termin rozpoczęcia zajęć 6 września 1945 r., o godz. 8 rano. Kancelaria czynna codziennie od godziny 8 do 3.

Kancelaria Liceum i Gimnazjum przyjmuje jednocześnie zapisy do Gimnazjum dla dorosłych z kursem przyspieszonym (2 klasy w ciągu 1 roku — dla osób pragnących zdobyć wykształcenie średnie, a znajdujących się poza wiekiem szkolnym).

Przy Liceum i Gimnazjum uruchomione będą internaty męski i żeński.

Ogrodnicy, uwaga!

Zostaliśmy poinformowani, że Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych zatwierdziło statuty ramowe dla Wojewódzkich i Powiatowych Związków Ogrodniczych i poleciło Polskiemu Związkowi Ogrodniczemu w Warszawie, na podstawie nowych statutów, zorganizować te zrzeszenia.

Na skutek powyższego odbędzie się w dniu 2 września r. b. (niedziela) o godz. 10-ej w sali posiedzeń Starostwa Powiatowego, ul. Sobieskiego 7, walne zebranie wszystkich ogrodników i właścicieli gospodarstw ogrodniczych z terenu miasta i powiatu częstochowskiego.

Na powyższym zebraniu zostanie wybrany nowy Zarząd oraz delegaci do Wojewódzkiego Związku Ogrodniczego w Kielcach i Polskiego Związku Ogrodniczego w Warszawie.

Jednocześnie zostaną podane do wiadomości ogółu ogrodników sprawy węgla, nawozów sztucznych itp.

Z uroczystości otwarcia „Domu Kultury" w Wyczerpach Górnych

Wyczerpy Górne, miejscowość położona niedaleko Częstochowy wykazała 26 sierpnia b. r. otwarciem Domu Kultury tendencję wprowadzenia mieszkańców, a szczególnie młodzieży szkolnej i pozaszkolnej na lepsze tory oświaty i wychowania fizycznego.

W obecności władz powiatowych U. I. i P., przedstawicieli P. W. i W. F. powiatowy referent świetlicowy A. Sil dokonał symbolicznego przecięcia wstęgi. Treściwe przemówienia okolicznościowe wygłosili przedstawiciele miejscowego społeczeństwa.

Amatorski zespół artystyczny świetlicy dał wspaniałą trzygodzinną rozrywką odtwarzając utwór Ludwika Korbyli p. t. „Rok 1939-1945".

Towarzyska i w miłej atmosferze prowadzona zabawa zakończyła uroczystości, jakiej Wyczerpy Górne dawno nie widziały. T. S.

Repertuar kin

Kino „Wolność" i „Polonia" — godz. 17 „O 6-tej po wojnie". Dodatek „Nowiny dnia Nr. 11" — dla młodzieży dozwolone.

Kino „Bałtyk" — godz. 18 „Czu-Czin-Czan" (film produkcji amerykańskiej). Dodatek „Nowiny dnia Nr. 12" i Polska Kronika Filmowa Nr. 20.

—o—

Kronika sportowa

Powstanie komitetu Sportowego

W środę 29 sierpnia b. r. odbyło się organizacyjne zebranie Komitetu Sportowego, w którym wzięli udział przedstawiciele Miejskiej Rady Narodowej, Zarządu Miasta, Szkolnictwa, W. F. i P. W. Związków Sportowych, Klubów i t. d. Władze komitetu ukonstytuowały się, jak następuje: Przewodniczący komitetu — Wiceprezydent Miasta, ob. Federak, zastępca przewodniczącego, — ob. kpt. Jarosiewicz, Członkowie — Prezes Miejskiej Rady Narodowej ob. Zajda, Inspektor Szkolny ob. Cieśla, ob. prof. Hyla, ob. por. Stępień, ob. dr. Grzybowski i ob. Kanus. Wydział Gospodarczy — Przewodniczący ob. Burian, zastępca ob. inż. Usakiewicz, członkowie ob. Szmekel i ob. chor. Roguski. Wydział Propagandy — ob. red. Gajos i ob. Kaczmarski. Wydział Finansowy — Przewodniczący ob. Kotarba, członkowie — ob. inż. Malinowski i ob. Karczewski. Komisja Rewizyjna — ob. Wasik, ob. por. Hoff, ob. Helman. Dla zdobycia funduszów na dalszą restaurację Stadionu Miejskiego reprezentant RKS Skra, ob. Helmann w imieniu swojego klubu przeznaczył na ten cel czysty dochód z meczu CKS — Skra. Na wniosek ob. por. Hoffa z WKS Orzeł i przedstawicieli klubów CKS i Stradom uzgodniono, że urządzony będzie rewanżowy mecz WKS Orzeł — Team CKS-Stradom na ten sam cel. Omówiono także szereg ważnych spraw bieżących.

Na najbliższym posiedzeniu naszkicowany zostanie ogólny program działalności komitetu i sposoby wykonania tego programu.

Częstochowa pod znakiem meczów z Czechami

Sportowa Częstochowa żyje oczekiwaniem spotkania piłkarzy Skry w dniu 4 września oraz CKS-u w dniu 8 września ze znakomitą drużyną „Sleżskiej Ostrawy" z Czechosłowacji. Sam fakt zakontraktowania przez dwa wspomniane kluby częstochowskie zagranicznej drużyny ma ogromne znaczenie prestiżowe dla naszego miasta, bowiem Częstochowa jest pierwszym po Krakowie ośrodkiem, który doprowadził do skutku międzynarodową imprezę. Nieocenioną wartość będą miały z kolei dla rozwoju naszego piłkarstwa spotkania z drużyną reprezentującą najwyższy poziom w Europie. Najważniejszym jednak znaczeniem nie tylko w pojęciu sportowym, lecz i ogólnym jest to, że dzięki imprezom w dniach 4 i 8 września Częstochowa nawiązuje kontakt z bratnim narodem czeskim, z którego wywodzą się zawodnicy „Sleżskiej Ostrawy".

Sensacyjny przebieg meczu Skra — CKS
Mistrz I Grupy remisuje z trudem 5:5 (1:4)

Piątkowy mecz rewanżowy CKS-u ze Skrą miał niezwykle emocjonujący i wręcz sensacyjny przebieg. Od początku pierwszej połowy CKS grając z ogromną ambicją i energią opanował pole zmuszając Skrę wyłącznie do obrony. Atak jego kierowany umiejętnie przez Wójcika podsuwał się zdecydowanie pod bramkę przeciwnika stwarzając groźne sytuacje. Pomimo utraty goala puszczonego nieszczęśliwie przez Stępniewskiego z łatwego strzału Langiera nie traci ducha, wyrównuje po pięknym przeboju Nowaka, a potem zdobywa dalsze trzy bramki przez Zalasa z podania Nowaka, Bojanka i Wójcika, zapewniając sobie sensacyjne prowadzenie 4:1. Po przerwie w pierwszych sekundach Warmus strzela goala co deprymuje drużynę CKS-u, która przechodzi do defensywy, popełniając błąd. Skra zapanowuje niepodzielnie nad sytuacją i po bezustannych atakach uzyskuje trzeci punkt przez Bulskiego. Pojedyńczy przebój Zalasa przynosi piątą bramkę dla CKS-u, jednak Skra przy ciągłej swojej przewadze i słabej grze Ząbkowskiego oraz kontuzjowanego Gospodarka, wyrównuje ze strzałów Langiera i Bulskiego. CKS zagrał na b. dobrym poziomie, szczególnie przed pauzą walcząc ambitnie o każdą piłkę. Kuśmierczyk, Piega, Nowak, Zalas i Proksa byli najlepszymi jego graczami, w Skrze zaś skrzydłowi Langier, Bulski, Serdak i Bąkowski na tyłach. Sędziował b. słabo ob. Drożdż.

—o—

Nocne dyżury aptek

Od dnia 3 do dn. 9 września dyżurują następujące apteki: B. Frydego, III Aleja 50, J. Pogorzelskiego, Narutowicza 44, K. Lembkego, Raków, Limanowskiego.

Targi w Kłomnicach

Za zezwoleniem Władz będą odbywały się w Kłomnicach targi w każdą środę tygodnia na placu przy ul. Sądowej, przy czym pierwszy targ odbędzie się dn. 5 września.

Okoliczna ludność z pełnym zadowoleniem przyjęła powyższe do wiadomości, rozumiejąc, że urządzanie targów wybitnie przyczyni się do ożywienia handlu tak w samych Kłomnicach, jak i okolicy.

Rejestracja rodzin pragnących wziąć dziecko na wychowanie

Działania wojenne, okupowanie Ojczyzny naszej przez siepaczy hitlerowskich obozy koncentracyjne i masowe rozstrzeliwania, pozbawiły nasze rodziny ojców żywicieli rodzin, przez co istnieje duża ilość dzieci i młodzieży, pozbawionych opieki rodzicielskiej: Dzieci te rekrutują się:

a) z terenów polskich, zniszczonych działaniami wojennymi — Warszawa, wschodnie powiaty województw; krakowskiego, kieleckiego, warszawskiego, białostockiego i innych.

b) Związek sowiecki — skąd powraca do kraju kilka tysięcy dzieci polskich.

c) Rzesza niemiecka i kraje okupowane — skąd również wraca wiele dzieci polskich.

Dzieci te i młodzież nie mogą pozostać bez opieki zdani na łaskę losu.

Będzie się nimi opiekowało Państwo przez tworzenie zakładów i burs. Z pomocą Państwu winno także przyjść społeczeństwo przez branie na siebie ciężaru i obowiązku utrzymania i wychowania tych dzieci w swoich rodzinach.

Wzięcie na siebie obowiązku wychowania i utrzymania cudzego dziecka jest rzeczą bardzo odpowiedzialną i podjąć się jej mogą tylko ci, którzy są przeświadczeni, że potrafią dobrze wywiązać się z przyjętego na siebie obowiązku. Rodzice przybrani mogą dziecko adoptować na zasadach prawa o adoptacji. Wówczas dziecko takie będzie traktowane przez społeczeństwo, jakby było ich dzieckiem własnym.

Przybrani rodzice mogą dziecka nie adoptować, a podjąć się jedynie bezpłatnej lub płatnej opieki nad nim. Suma, jaką będą otrzymywali miesięcznie rodzice, którzy podejmą się opieki półpłatnej — będzie się wahała w granicach 300-500 zł. i będzie malała w miarę spadku cen.

W wypadku opieki bezpłatnej lub półpłatnej rodzina zastępcza będzie kontrolowana przez pracowników społecznych. Dziecko w rodzinie zastępczej o ile jest w wieku szkolnym t. j. w. wieku 7-15 lat musi być zapisane i uczęszczać do szkoły powszechnej, albo na specjalne kursy dla opóźnionych w nauce szkolnej.

Młodzież powyżej lat 15 musi się uczyć w szkołach średnich ogólno-kształcących lub zawodowych, albo też pobierać naukę zawodu w przemyśle lub rzemiośle z zachowaniem wszelkich przepisów o kształceniu zawodowym. Dzieci i młodzieży w rodzinach zastępczych nie wolno będzie zatrudniać pracą zarobkową. Wśród sierot istnieje wiele rodzeństw, które ze względów zrozumiałych nie mogą być rozłączane, wobec czego zwracamy się z gorącym apelem o zgłaszanie się rodzin, które reflektują na dwoje lub więcej dzieci. Samotni mężczyźni będą mogli otrzymać dziecko na wychowanie, jedynie w wyjątkowych wypadkach za specjalnym pozwoleniem Wydziału Opieki Społecznej Urzędu Wojewódzkiego.

Rodzice pragnący wziąć dzieci na wychowanie przedstawić muszą:

1) zaświadczenie zameldowania w miastach
2) zaświadczenie pracy
3) świadectwo zdrowia
4) świadectwo trzech poważnych członków miejscowego społeczeństwa o zdolności kandydatów na rodziców zastępczych oraz do wychowania obcego dziecka. Świadectwo m. in. winno zawierać, jak dawno kandydaci na rodziców zastępczych są znani. Wystawiający świadectwo winien podać swoje imię, nazwisko, stanowisko i dokładny adres.
5) kandydaci na rodziców zastępczych podpisują deklarację, w której zobowiązują się do wychowania dziecka i dania mu wykształcenia odpowiadającego jego zdolnościom i zamiłowaniom.

Kandydaci na rodziców zastępczych winni rejestrować się na terenie miasta w Miejskim Komitecie Opieki Społecznej, a na terenie gminy w Gminnym Komitecie Opieki Społecznej.

Starosta Powiatowy.

Fraszki i wierszyki

Marzenie

Może będzie lepiej,
Może będzie taniej,
Może wreszcie znikną —
Pasek, szabrowanie...

Może nikt nie będzie
Krył w zanadrzu noża,
Może... Daj nam Boże
Takie święto m o ż a!

BB.

—o—

Z życia kulturalnego

Teatry Miejskie

Dziś w poniedziałek, dnia 3 września o godz. 19 premiła komedia D. Niccodemi'ego „Gałganek" w premierowej obsadzie z Janiną Łukowską w roli tytułowej. Reżyseria A. Kwiatkowskiego.

—o—

Przykład godny naśladowania

Komitet Pomocy dla Publ. Szkół Powszechnych otrzymał ostatnio list następującej treści:

„W odpowiedzi na wezwanie Obywatelskiego Komitetu Pomocy dla Publicznych Szkół Powszechnych w Częstochowię spieszę z zadowoleniem złożyć tak niezbędny dar w postaci 1 (jednej) ławki szkolnej, o którą zabiegają wymienione szkoły.

Jako wysiedlony i zubożały obecnie rzemieślnik z Warszawy, w ten sposób chcę spełnić obowiązek wobec miasta, które tak gościnnie przyjęło mnie i gdzie znalazłem pracę w zakresie mego zawodu.

Niechaj będzie o jedną ławkę szkolną mniej w wezwaniu z jakim Komitet zwraca się do ogółu.

Ławka jest w każdej chwili do dyspozycji Komitetu pod niżej wskazanym adresem.

Łączę wyrazy mego wysokiego poważania

(—) M. Pawłowski
mistrz kuśnierski
Częstochowa, Aleja 11

*

Jak nas informują, również cech piekarzy podjął się umeblowania na własny koszt, aż trzech sal, a trzeba zaznaczyć, że umeblowanie jednej sali wynosi 7.500 złotych — koszt zaś jednej ławki 1.600 złotych.

Sądzimy, że czyn ob. M. Pawłowskiego oraz akcja piekarzy nie będą odosobnione. Niech inne cechy, zrzeszenia, stowarzyszenia czy zarządy fabryk pójdą śladem ofiarodawców i wniosą choćby mały wkład do odbudowy polskiego szkolnictwa.

—o—

Kronika kielecka

Ekonomiczna moc Związku Radzieckiego

W I-ej Miejskiej Świetlicy w Kielcach, przy ul. Bandurskiego 33, odbył się odczyt majora Wierszynina pod tytułem „Ekonomiczna siła Związku Radzieckiego". Treść powyższego odczytu była niezwykle interesująca ze względu na ogólną sytuację w Polsce w związku z traktatem handlowym, zawartym ze Związkiem Radzieckim, opiewającym na przeszło 100 miliardów dolarów na dostawę towarów Polsce w drodze wymiany. Major Wierszynin wyjaśnił, posługując się mapą, że Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich — to najbogatszy i największy kraj na świecie. Terytorium jego z północy na południe ciągnie się na przestrzeni 4 i pół tysiąca kilometrów, a z zachodu na wschód 11 tysięcy kilometrów. Przestrzeń zajmuje 22 miliony kilometrów kwadratowych czyli szóstą część lądu całej kuli ziemskiej, a ludność liczy 193 miliony ludzi.

Na północy Związku Radzieckiego — obszary wiecznych lodów, a na południu latem jest tak gorąco, że dojrzewają pomarańcze i cytryny, rośnie herbata i bawełna. Narody Związku Radzieckiego, pracując z niezwykłym entuzjazmem, budowały zakłady i fabryki; na pustym brzegu rzeki Tomi, koło miasta Kuźniecka, tam gdzie niegdyś znajdowała się katorga, wyrosły olbrzymie zakłady metalurgiczne im Stalina. Tam gdzie szumiały dnieprowe porohy, w miejscu zwanym niegdyś Siczą Zaporoską zapłonęły ognie gigantycznej stacji elektrycznej „Dnieprostroju" im. Lenina. W Stalingradzie wzniesiono potężne zakłady traktorów im. Feliksa Dzierżyńskiego. Przez stepy i piaski przeprowadzona została kolej Turkiestańsko — Syberyjska. Połączyła ona bogatą w zboże Syberię z kwitnącą Azją środkową. Zbudowany został kanał Białomorsko — Bałtycki oraz kanał Moskwa — Wołga. W Moskwie uruchomione zostało najwspanialsze w świecie Metro (kolej podziemna). W szybkim czasie zbudowano zupełnie nowe miasta, jak Stalinka w Syberii zachotniej, Magnitogorsk na Uralu, Komsomolsk na Dalekim Wschodzie i inne.

Gospodarstwa wiejskie zaopatrzone zostały w nowoczesny sprzęt techniczny. Zaczęto zasiewać coraz większe obszary pól.

Wydobywa się z ziemi bezcenne bogactwa, jak węgiel, ropę naftową, srebro, złoto, platynę, rudę żelazną, kolorowe metale i tp. Wybudowano dziesiątki zakładów gigantycznych według ostatnich wymogów nauki i techniki, dając wysokogatunkową produkcję. I właśnie dzięki wybudowaniu tych gigantycznych zakładów przemysłowych, które produkowały tysiące czołgów, samolotów, dział, samochodów pancernych i t. p., Związek Radziecki w zaciętych walkach z hitlerowskimi bandytami, jako z najbardziej podłym i zezwierzęconym wrogiem ludzkości, obronił Wolność, Honor i Niepodległość Swojej Ojczyzny. Publiczność zebrana w Świetlicy rzęsistymi oklaskami podziękowała majorowi Wierszyninowi za wyczerpujący odczyt.

Ludwik Koprowski

Rola Polskiego Radia
w akcji poszukiwania rodzin

Sprawa poszukiwania się wzajemnego rodzin rozproszonych po całym świecie, przemocą wywiezionych do Niemiec czy usuniętych z Warszawy po powstaniu jest w Polsce wciąż jeszcze jedną z najbardziej palących i aktualnych. Polskie Radio, trzymające zawsze rękę na pulsie życia społecznego kraju, poświęca temu zagadnieniu wiele uwagi.

Niemal od początku swego istnienia utworzyło P. R. „skrzynkę poszukiwania rodzin“, a ponieważ akcja ta spotkała się z nadzwyczajnym zainteresowaniem i aprobatą społeczeństwa — dział ten został w Polskim Radio rozbudowany i obecnie przedstawia się jak nast.: istnieją 2 skrzynki poszukiwania rodzin w audycjach P. R.: krajowa nadawana dwa razy dziennie i zagraniczna nadawana codziennie w ramach audycji dla Polaków zagranicą. Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą nadawana jest na krótkofalówce co umożliwia słuchanie jej nie tylko w Europie ale i we wszystkich pozaeuropejskich częściach świata. Ma to ogromne znaczenie ze względu na szeroki zasięg rozproszenia Polaków po świecie.

Polskie Radio nie poprzestając na skrzynkach „mówionych“, które mogą być usłyszane przez zainteresowanych lub nie — wprowadziło również w swym tygodniku „Radio i Świat“ dział poszukiwania rodzin, poświęcając mu w każdym numerze około 4 stron druku. Ogłoszenia o poszukiwaniu rodzin umieszczane w „Radio i Świat“ mają tę przewagę nad nadawanymi przez mikrofon, że jako drukowane są trwalsze, łatwiejsze do skontrolowania i zapamiętania. Tygodnik „Radio i Świat“ kolportowany jest w całym kraju, w polskich ośrodkach i placówkach zagranicznych oraz na punktach zborczych, znajdujących się na naszej granicy zachodniej, dla Polaków powracających z Niemiec. W celu skoordynowania akcji pośrednictwa w poszukiwaniu się wzajemnym rodzin, Polskie Radio nawiązało kontakt z instytucjami zajmującymi się również tą sprawą a mian.: z PCK. Komitetem Opieki nad Powracającymi z Niemiec, PUR-em i in. umieszczając komunikaty tych instytucji. Również osoby przybywające z obozów na terenie Niemiec czy innych państw mają możność podzielenia się z kolegami pozostałymi jeszcze zagranicą swymi wrażeniami z kraju, rozwiania ich fałszywych wyobrażeń o stosunkach panujących w Polsce, zawiadomienia o losie rodzin i o możliwościach pracy, które na nich czekają. Dostarczają oni również Polskiemu Radiu informacji o stosunkach i warunkach życia na swoim terenie, podają listy znajdujących się tam osób, jak również wiele innych ciekawych wiadomości, którymi Polskie Radio ma możność podzielenia się ze swoimi słuchaczami i czytelnikami.

Wiadomości z kraju

(—) Reakcyjni bandyci zamordowali 10 żołnierzy i oficerów W. P. „Polska Zbrojna“ podaje, że w pobliżu wsi Sikorki w powiecie sokołowskim banda zbirów reakcyjnych zarzuciła granatami grupę żołnierzy W. P. z jednostki płk. Bolkowskiego, biorącej udział w akcji żniwnej. W wyniku napadu zginęło 10-ciu i zostało rannych 16-tu oficerów i żołnierzy W. P.

Pułk, w którym służyli zabici żołnierze, przeszedł pełną chwały żołnierską drogę od Oki do Berlina. Zamordowani i ranieni przez reakcyjnych bandytów żołnierze byli przykładem w boju. Oto ich nazwiska: 1) kpt. Jachimowicz Franciszek, ur. w 1914 roku, kawaler Krzyża Walecznych, 2) por. Kamiński Franciszek, nr. w 1919 roku, kawaler Orderu Virtuti Militari i Medalu „Zasłużonym na polu Chwały“, 3) plut. Sokołowski Bronisław, 4) plut. Samołyk Julian, 5) kapral Senczyr Władysław, 6) kapral Kapowicz Stanisław, 7) kapral Kulaj Wawrzyniec, 8) bombardier Kosel Piotr, 9) kanonier Samołyk Emil, 10) kanonier Chankowski Józef.

Wieść o potwornej zbrodni wywołała niesłychane poruszenie. Nie ma dość słów dla określenia stopnia nikczemności zbirów, którzy za judaszowskie srebrniki mordują z zasadzki bohaterskich żołnierzy, którzy szli na pomoc wsi polskiej w żniwach. Pogrzeb bohaterskich żołnierzy zamienił się w potężną manifestację całej ludności Lublina .(Polpress).

Kasa im. Mianowskiego
wznawia swoją działalność

Warszawa (Polpress). — W dniach 18, 19 i 20 sierpnia odbył się w siedzibie Uniwersytetu Warszawskiego zjazd pozostałych przy życiu członków Komitetu Kasy im. Mianowskiego, instytucji tak bardzo zasłużonej dla kultury polskiej i dla popierania twórczości naukowej. Zebrani, po zapoznaniu się z ogromem strat osobowych i materialnych, postanowili wznowić działalność Kasy i w tym celu dokonali wyboru nowego Komitetu. W jego skład weszli: Cz. Białobrzeski, Fr. Czubalski, A. Krokiewicz, W. Leśniewski, St. Malkowski, T. Manteuffel, Z. Maczeński, St. Michalski, W. Miszewski, Wł. Wróblewski, St. Zaleski i J. Zawadzki.

Po zorganizowaniu biura Kasa przystąpi do sprzedaży ocalonych nakładów swoich wydawnictw.

(—) Instytut Inżynierów Kolejowych w Krakowie. 1-go października r. b. nastąpi otwarcie pierwszego w Polsce Instytutu Inżynierów Kolejowych przy Politechnice Śląskiej, z siedzibą w Krakowie. Wykładowcami Instytutu będą profesorowie Politechniki i Akademii Górniczej oraz specjaliści kolejowi. Studia te będą bezpłatne i trwać będą 5 lat. Na pierwszy semestr przyjęci zostaną pracownicy kolejowi, względnie członkowie ich rodzin, posiadający wykształcenie maturalne. Przewidziana jest również bursa przy Instytucie, utrzymywana przez P. K. P. Ustanowiono nadto przy Instytucie kursy dokształcające, które umożliwią pracownikom P. K. P., nie posiadającym matury, prawo wstąpienia na tę uczelnię.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

Ogłoszenie

Niniejszym ogłaszamy wyciąg z taryf energii elektrycznej, zatwierdzonych na okres bieżący przez Departament Energetyczny Ministerstwa Przemysłu w uzgodnieniu z Biurem Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, obowiązujących dla odbiorców na naszych terenach zaopatrywania, począwszy od daty odczytów liczników w miesiącu sierpniu 1945 r.

Odbiorcy dzielą się na 2 kategorie:

I. Wszystkie instytucje państwowe, samorządowe, instytucje o charakterze publiczno-społecznym, wojsko, odbiorcy prywatni w gospodarstwach domowych, przedsiębiorstwa państwowe, przemysł pracujący dla potrzeb państwowych oraz pozostali odbiorcy nie zaliczeni do kategorii II.

II. Przedsiębiorstwa prywatne: sklepy, restauracje, kawiarnie, zakłady lecznicze prywatne, fryzjernie i zakłady kosmetyczne, stoiska rynkowe, prywatne przedsiębiorstwa rozrywkowe, prywatne przedsiebiorstwa przemysłowe pracujące na wolny rynek itp.

Podane poniżej ceny są dla odbiorców I kategorii.

Ceny dla odbiorców II kategorii otrzymuje się przez pomnożenie wszystkich cen taryf przez mnożnik 2,5 (dwa i pół).

1. Taryfa dla gospodarstw domowych:
a) opłata stała miesięczna za lokal składający się:

z 1 izby — zł 13.—	z 5 izb — zł 50.—
z 2 izb — zł 16.—	z 6 izb — zł 61.50
z 3 izb — zł 23.—	za każdą następną izbę zł 11.50
z 4 izb — zł 34.—	oraz

b) opłata za 1 kilowatgodzinę (kWh) wykazaną przez licznik zł 0.80.

Nie uwzględnia się jako izb pomieszczeń o powierzchni mniejszej, niż 6 m². piwnic, strychów, werand, łazienek, ubikacji, przedpokoi, korytarzy, garaży, pralni, pomieszczeń na węgiel i drzewo, stajni, obór, wozowni, kurników, chlewów itp.

2. Taryfa na światło dla pomieszczeń nie mających charakteru lokali mieszkalnych (przedsiębiorstwa, urzędy, szpitale, koszary, teatry itp):
opłata stała miesięczna od jednego punktu świetlnego zł 8.—
oraz opłata za 1 kWh — zł 0.80.

3. Taryfa ryczałtowa miesięczna dla mieszkań z zastosowaniem ograniczników — przy nastawieniu na moc:

30 W — zł 15.—	80 W — zł 34.—
40 W — zł 19.—	100 W — zł 43.—
50 W — zł 24.—	150 W — zł 67.—
60 W — zł 29.—	200 W — zł 84.—

4. Taryfa przemysłowa dla siły:
a) opłata miesięczna za 1 kW mocy rozrachunkowej zł 100.— oraz
b) opłata za 1 kWh — zł 0.80.

Moc rozrachunkową oblicza się w sposób następujący:
przy jednym silniku moc rozrachunkowa równa się jego mocy nominalnej,
przy wielu silnikach moc rozrachunkowa równa się sumie:
a) mocy nominalnej silnika o największej mocy plus
b) 2/3 mocy nominalnej następnego, co do wielkości silnika plus,
c) 1/3 mocy nominalnej wszystkich pozostałych silników zainstalowanych.

Otrzymaną moc rozrachunkową zaokrągla się w górę do pełnych kW.

Najmniejsza moc rozrachunkowa wynosi 1 kW.

Opłaty manipulacyjne za przyłączenie, ponowne przyłączenie lub przepisanie licznika na nowego odbiorcę:
za licznik 1-fazowy zł 30.—
za licznik 3-fazowy zł 100.—

W razie stwierdzenia fałszywego podania ilości izb, niezawiadomienia o zwiększeniu ilości punktów świetlnych, o wzroście mocy przyłączonych odbiorników, o utracie prawa korzyst[illegible] z energii elektrycznej w kategorii tańszej itp. instalacje winnych mogą być odłączone od sieci i zastosowane dodatkowe opłaty karne, wyszczególnione w zatwierdzonych taryfach.

W razie stwierdzenia nielegalnego poboru energii (kradzieży) Elektrownia ściągnie należność za zużytą energię na [illegible]stawie oszacowania mocy przyłączonych nielegalnie odbiorników, co najmniej za 1 roku wstecz, o ile nie zostanie stwierdzona kradzież w ciągu dłuższego okresu czasu. Niezależnie od tego nastąpi skierowanie sprawy na drogę sądową i odłączenie urządzeń odbiorcy od sieci.

Od pracowników przeprowadzających kontrolę urządzeń elektrycznych, prosimy żądać, prócz legitymacji pracowniczej, okazania specjalnego upoważnienia.

Częstochowa, dnia 24 sierpnia 1945 r.

Elektrownia w Częstochowie Sp. z ogr. odp.
Tow. Elektr. Okr. Częstochowskiego Sp. Akc.
Tow. Elektryfikacyjne
Okręgu Częstochowsko-Piotrkowskiego S. A.

Oddział Drogowy P. K. P. w Częstochowie
ogłasza
Przetarg nieograniczony

1) na roboty związane z naprawą i przeróbką magazynu towarowego na st. Rozprza.
2) na roboty związane z budową magazynu węglowego na stacji Blachownia.
3) na roboty związane z naprawą magazynu towarowego na stacji Baby.

Oferty należy składać w Biurze Oddziału Drogowego do dnia 7 września 1945 r. Otwarcie ofert nastąpi dnia 8 września 1945 r. o godzinie 10-ej (czasu środkowo-europejskiego).

Kosztorys i rysunki do przejrzenia w Referacie Technicznym Biura Oddziału Drogowego w Częstochowie, Aleja Wolności 21.

Częstochowa, dnia 29 sierpnia 1945 r.

Naczelnik Oddziału Drogowego.

Zarząd Gminy Kruszyna Kruszyna, dnia 27 sierpnia 1945 r.

Zawiadomienie

Niniejszym za[illegible]adamiamy, że na podstawie zezwolenia Władz będą odbywały si[illegible] targi w Kłomnicach co tydzień w każdą środę. Po raz pierwszy targi od[illegible]dą się w dniu 5 września 1945 r. Targowica Gmi[illegible] zn[illegible]ie się przy ul. Sądowej.

Wójt gminy Kruszyna (-) CZARNECKI.

Nr O- 5021/I/45.

Obwieszczenie
Prezydenta Miasta z dnia 30 sierpnia 1945 r. o rejestracji pielęgniarek żłóbkowych.

Na podstawie zarządzenia Urzędu Wojewódzkiego Kieleckiego z dnia 30 lipca 1945 r. Nr Op. O. O. 25/37 wzywam do zarejestrowania się w Zarządzie Miejskim — Wydział Opieki Społecznej, ul. Aleja Wolności 20, I piętro, wszystkie zamieszkujące w obrębie gminy miejskiej Częstochowy pielęgniarki żłóbkowe w terminie do dnia 5 września 1945 r.

Częstochowa, dnia 30 sierpnia 1945 r.

Prezydent Miasta (-) Dr T. J. WOLAŃSKI.

Nr O- 4982/I/45.

Zarządzenie
Prezydenta Miasta z dnia 29 sierpnia 1945 r. o rejestracji pomieszczeń i kwater zajmowanych przez Armię Czerwoną i Wojsko Polskie.

Po myśli art. 55 Ustawy z dnia 15 lipca 1925 r. o zakwaterowaniu wojska i marynarki wojennej w brzmieniu obwieszczenia Ministra Spraw Wojskowych z dnia 2 sierpnia 1939 roku (Dz. Ust. R. P. Nr 88, poz. 531) należy się właścicielowi kwatery odnajmowanej osobom wojskowym wynagrodzenie, które obejmuje należność za pomieszczenie, opał i światło.

W związku z tym wzywam wszystkich właścicieli i administratorów domów w obrębie gminy miejskiej Częstochowy do zgłoszenia w Zarządzie Miejskim — Oddział Wojskowy, ul. Dąbrowskiego Nr 7, pokój 6 — wszystkich kwater i pomieszczeń zajmowanych przez żołnierzy, podoficerów i oficerów Armii Czerwonej i Wojska Polskiego w terminie nieprzekraczalnym do dn. 10 września 1945 r.

Każdy ze zgłaszających winien podać:
1) nazwę względnie oznaczenie formacji wojskowego korzystającego z kwatery,
2) ilość zajmowanych kwater i pomieszczeń,
3) czasokres zajmowania kwatery (pomieszczenia) od dnia do dnia,
4) ilość dostarczonych pomieszczeń na samochody i wozy,
5) ilość dostarczonego opału,
6) ilość dostarczonego światła.

Częstochowa, dnia 29 sierpnia 1945 r.

Prezydent Miasta (-) Dr T. J. WOLAŃSKI.

Urząd Stanu Cywilnego na obwód wiejski w Opalenicy Nr 122/45.

Zapowiedź

Podaje się do ogólnej wiadomości, że:
1. rolnik Leonard Bińczyk, stanu wolnego, zamieszkały w Kiedrzynie powiat Częstochowa, syn zmarłych małżonków Józefa Bińczyka i Wiktorii z domu Gusek ostatnio zamieszkałych w Kiedrzynie powiat Częstochowa i
2. bez zawodu Trzybińska Czesława, stanu wolnego, zamieszkała w Porażynie powiat Nowy Tomyśl, córka rolnika Michała Trzybińskiego, zamieszkałego w Porażynie i zmarłej żony jego Władysławy Trzybińskiej z domu Adamczak, ostatnio zamieszkałej w Porażynie, zamierzają zawrzeć związek małżeński. Każdy, któremu jakie przeszkody małżeńskie są znane, jest zobowiązany zgłosić to niżej podpisanemu urzędnikowi stanu cywilnego.

Wywieszenie zapowiedzi winno nastąpić w Zarządzie Gminnym w Opalenicy, Sołectwie, w Porażynie oraz w najbardziej rozpowszechnionym czasopiśmie (gazecie) „Głos Narodu“ w Częstochowie.

Opalenica, dnia 21 sierpnia 1945 r.

Urzędnik Stanu Cywilnego (-) Roszkiewicz.

Polecamy po cenach konkurencyjnych nasze znane artykuły
jak: worki papier., sienniki papier., chodniki papier., torby papier., szpagat papier. oraz konopny, linki, postronki, tkaniny papierowe, torby rynkowe, szczotki.
HURT! **oraz manufaktura.** **DETAL!**
Specjalnie polecamy drelich na mundurki harcerskie
STEFAN MIŚKIEWICZ
Częstochowa, ul. Piłsudskiego 9. Tel. 15-52.

UWAGA! UWAGA!
WYTWÓRNIA CUKRÓW
T. Wójtowicz
Częstochowa, Stary Rynek 20
tel. 23-85. tel. 23-81.
NIESPODZIANKA Nr 1
Oryginalna francuska czekolada
„Demi-Amer“
NIESPODZIANKA Nr 2
„Tydzień reklamowej sprzedaży“
od 1.IX. — 8.IX. rb.

UWAGA Szoferzy!
Stale na składzie drzewo gotowe do samochodów na gaz drzewny
Ludwiczak Stanisław
Częstochowa, Aleja N. M. P. 3
7437 2-gie podwórze.

POSADY

Potrzebna osoba w wieku średnim do prowadzenia gospodarstwa domowego ze [illegible] kuchni. Wiadomość II Aleja 23, sklep T. Chwałba. 7419

ś. ✝ p.
Józef Kazimierz Rupprecht
MAGISTER FARMACJI

Opatrzony św. Sakramentami po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł dnia 1 września 1945 r., przeżywszy lat 52.

Eksportacja drogich nam zwłok z domu żałoby przy ul. Narutowicza 170 do kościoła św. Antoniego (Ostatni Grosz) nastąpi w poniedziałek, dnia 3 bm. o godz. 7-ej wieczorem. Dnia następnego, we wtorek, 4 bm., o godz. 9 rano zostanie odprawione nabożeństwo żałobne. Wyprowadzenie zwłok na cmentarz na Kulach nastąpi tegoż dnia o godz. 4 po południu.

O smutnych tych obrzędach zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych pozostali w nieutulonym żalu

ŻONA i RODZINA.

7479

We wtorek, dnia 4 września rb., jako w szóstą rocznicę śmierci naszego ukochanego Syna i Brata

ś. ✝ p.
Zdzisława Holińskiego
zamordowanego w Częstochowie przez zbirów hitlerowskich

zostanie odprawione nabożeństwo żałobne za spokój Jego duszy w kościele św. Barbary o godz. 8 rano, na które zapraszają wszystkich

rodzice, siostry i brat.

7443

W dniu 5 września t. j. w środę o godz. 7,30 rano w kościołku Najśw. Maryi Panny, III Aleja, zostanie odprawiona Msza św. z okazji Imienin najukochańszej Żony i Matki

ś. ✝ p.
z Chwałbów
Stefanii Schabowicz

na którą zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych

mąż, córeczka i synowie.

7412

Wiejską dziewczynę do gospodarstwa, poszukuje od zaraz probostwo Niegowa k. Żarek, pow. Zawierciański. 7450

Szofer energiczny znający wszystkie maszyny, poszukuje pracy. Oferty do „Głosu Narodu“ pod Nr 7315. 7315

Przyjmę starszą osobę do prowadzenia gospodarstwa domowego. Wiad. Rynek Narutowicza 32 m. 9 (Zawodzie). 7309

SPRZEDAŻE

Uprząż kompletną na jednego konia sprzedam. Rynek Narutowicza 14 m. 4, I ptr 7366

Zeszyty, bruliony, bloki rys., atrament, kreda i inne przybory szkolne w dużym wyborze hurtowo i detalicznie do nabycia. Aleja N. M. Panny 18, tel. 13-25. Księgarnia. 7263

Trociny sprzedaje Wytwórnia Skrzyń, I Aleja 12. 7036

Tapczan i krzesła sprzedam. Wiad. Częst., III Aleja 73 m. 9 (lewy ganek). 7382

Rikszę sprzedam. — Narutowicza 67/69. Marchwiński (Wulkanizacja) 7380

Magiel do sprzedania. Bór 29 m. 1 7379

Radio sprzedam. Wiadomość Częstochowa, pl. Daszyńskiego 5. — „Wulkanizacja gum“. sklep. 7376

Sprzedam: pierwszorzędną jesionkę męską, pelerynkę z niebieskiego lisa, pelisę damską, palto męskie granatowe, buty czarne sznurowane męskie 42, materiał wzorzysty na sukienkę, futro męskie pierwszorzędne. Katedralna Nr 8 m. 5a, prawa oficyna. 240

Radio 4-lampowe, sprzedam, ulica [illegible]odzickiego 92. 7402

RÓŻNE

Dr Zakrzewska Maria powróciła, przyjmuje choroby kobiece i skórne 5—7 Dąbkowskiego 29, tel. 10-94

Małżeńskie porady, dypl. położna Nowicka, zastrzyki, masaż leczniczy, porody. Al. Wolności 19 m. 4

Prywatna Koedukacyjna Szkoła Powszechna Komitetu Rodzicielskiego przy Gimnazjum Państwowym im. Juliusza Słowackiego — przyjmuje zapisy dzieci do wszystkich klas i przedszkola w kancelarii szkoły w godzinach od 9 do 12 przy Alei N. M. Panny 35. 7422

Nowootwarta Pracownia OBUWIA
Częstochowa, Wilsona Nr 28.
Wykonuję roboty z własnego i powierzonego materiału.
Polecam się Sz. Klienteli
Władysław Dąbrowski
18

Wytwórnia Listew i Ram
oraz oprawa obrazów
posiada na składzie listwy i ramy gotowe.
Częstochowa, Piłsudskiego 17
(vis a vis Dworca kolejowego)
St. Sobala
16

L. 06584

Odpow. za redakcję: Zygmunt Fabisiak. Za terminowy druk ogłoszeń Wydawnictwo nie odpowiada. Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy.

Wydawnictwo i Redakcja „Głosu Narodu“, III Aleja 52. Tel. 2245 i 2249. Sekretariat Redakcji załatwia interesantów w godzinach od 11—13. — Redakcja rękopisów nie zwraca.